



**SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
IV KADENCJA**

Warszawa, dnia 22 lutego 2001 r.

Druk nr 581

**KOMISJA
NAUKI I EDUKACJI NARODOWEJ**

**Pani
Alicja GRZEŚKOWIAK
MARSZAŁEK SENATU
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Na podstawie art. 77 ust. 1, w związku z art. 76 ust. 1 Regulaminu Senatu Komisja Nauki i Edukacji Narodowej wnosi o podjęcie inicjatywy ustawodawczej dotyczącej projektu ustawy o zmianie ustawy o kulturze fizycznej.

W załączeniu przekazuję projekt ustawy wraz z uzasadnieniem.

Jednocześnie informuję, że w dalszych pracach nad tym projektem ustawy komisję reprezentować będzie senator Jerzy Masłowski.

Przewodniczący Komisji
Nauki i Edukacji Narodowej
(-) Jan Cimanowski

U S T A W A
z dnia
o zmianie ustawy o kulturze fizycznej

Art. 1.

W ustawie z dnia 18 stycznia 1996 r. o kulturze fizycznej (Dz. U. Nr 25, poz. 113 i Nr 137, poz. 639, z 1997 r. Nr 106, poz. 680, Nr 121, poz. 769 i 770 i Nr 160, poz. 1078, z 1998 r. Nr 106, poz. 668, z 1999 r. Nr 96, poz. 1106 i Nr 101, poz. 1178 oraz z 2000 r. Nr 9, poz. 117, Nr 72, poz. 839 i Nr 120, poz. 1268) w art. 19 skreśla się ust. 2 oraz skreśla się art. 61.

Art. 2.

Ustawa wchodzi w życie z dniem 31 sierpnia 2001 r.

UZASADNIENIE

Projektowana ustawa ma na celu rezygnację z ustawowego określania liczby godzin lekcyjnych zajęć wychowania fizycznego. Zgodnie z art. 22 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty, Minister Edukacji Narodowej określa ramowe plany nauczania. Na podstawie tego przepisu wydane zostało rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 15 lutego 1999 r. w sprawie ramowych planów nauczania w szkołach publicznych, w którym określono m. in. obowiązkowy wymiar zajęć dla poszczególnych etapów edukacyjnych. Przepisy ustawy o systemie oświaty oraz akt wykonawczy do tej ustawy stanowią więc wystarczającą podstawę do określania liczby godzin zajęć z poszczególnych przedmiotów. Nie ma więc uzasadnienia dla określania w innej ustawie liczby godzin zajęć akurat wychowania fizycznego. Trzeba bowiem uznać, iż działania Ministra Edukacji Narodowej określające liczbę godzin poszczególnych zajęć, zawsze ukierunkowane są na zapewnienie prawidłowego rozwoju dzieci i młodzieży, a liczba godzin zajęć z poszczególnych przedmiotów określana jest przez Ministra w optymalny sposób.

Trzeba też podkreślić, że próba zapisania w ustawie o kulturze fizycznej liczby godzin zajęć wychowania fizycznego od początku nie uwzględniała realiów finansowych oraz braku odpowiedniego zaplecza w szkołach. Uchwalając ustawę w 1996 roku ustawodawca przewidział 3 godziny lekcyjne tych zajęć w latach szkolnych 1996/1997 i 1997/1998, 4 godziny w latach 1998/99 i 1999/2000 oraz 5 godzin zajęć począwszy od roku szkolnego 2000/2001. Już w 1997 roku zaistniała konieczność nowelizacji ustawy i zapisania, że wymiar 3 godzin zajęć obowiązuje aż do 31 sierpnia 2000 r. Do kolejnej nowelizacji doszło w ubiegłym roku, kiedy zapisano w ustawie, że w roku szkolnym 2000/2001 wystarczające są 3 godziny zajęć, w latach 2001/2002 i 2002/2003 – 4 godziny, a wymiar 5 godzin stanie się wymagalny począwszy od 1 września 2003 r. Widać więc wyraźnie, że w tym przypadku to ustawa jest dostosowywana do rzeczywistości, nie zaś rzeczywistość kształtowana przez tę ustawę, co oczywiście nie wpływa korzystnie na szacunek do prawa. Można już teraz wyrazić wątpliwość, czy w 2003 r. szkolnictwo będzie przygotowane do realizacji zwiększonej liczby godzin.

Istotniejszym jest jednak pytanie, czy w ogóle ustawowe "przymuszanie" do takiego wymiaru godzin zajęć wychowania fizycznego jest konieczne. Liczba godzin wychowania fizycznego w polskich szkołach sytuuje nasz kraj w ścisłej czołówce europejskiej, liczba ta nie przekłada się jednak na poprawę stanu zdrowia dzieci i młodzieży. Zdaniem specjalistów, nie w liczbie godzin obowiązkowych zajęć w szkole leży problem, a w wyrabianiu nawyków ruchowych, w propagowaniu zdrowego trybu życia i masowym uprawianiu sportu oraz czynnej rekreacji.

W przekonaniu wnioskodawców, liczbę godzin zajęć wychowania fizycznego należy regulować w takim samym trybie, jak innych przedmiotów. Działania organów administracji publicznej powinny natomiast być ukierunkowane na rzeczywistą popularyzację sportu wśród dzieci i młodzieży. Projektowana ustawa oczywiście nie zwiększa wydatków z budżetu państwa, pozostaje także poza zakresem regulacji prawa Unii Europejskiej.